



2010 o przekrętach

i dlaczego potrzebne są nocniki

03.01.2010

Krzysztof Puzyna

strona: <http://iddd.de/umtsno/2010oprzekretach.pdf>

Spis treści:

Trzeba działać	2
Falszywe pomiary	3
"Konsultacje społeczne"	5
Hallo obywatele !, Apel do ludzi	6
Nasze propozycje	7
Wyjątkowa pani Kopacz	8
Manipulacja, zasady odróżniania kłamstwa	9
1. znajomość tematu	9
2. różne źródła	9
3. agencje prasowe	10
4. często powtarzane jest podejrzane	10
5. informacje bezużyteczne	12
Nieodpowiedzialne kłamstwa	14
1. kłamstwo, że nie ma dowodów	14
2. kłamstwo, że mamy sztuczne ocieplenie	14
3. pytanie A. Zasady (PPE)	15
4. Odpowiedź A. Vassiliou w imieniu KE	16
5. Kłamstwo, że Szwajcarzy, chcą minarety	17
6. Wyniki referendum przeciwko minaretom	19

Witam.

Pomimo jednoznacznych sukcesów na polu walki z masztami telefonii komórkowej zmieniły się oficjalnie w roku 2009 warunki działania dla obywateli polskich - od 1 grudnia 2009 Polska przestała istnieć w dokumentach państwowych jako niezależne państwo.

Jeszcze liczę na masy Polaków, które odsuną zdradzieckich reprezentantów Polski: Tuska i Kaczyńskiego od niszczenia Państwa Polskiego, a następcy przeprowadzą uczciwe referendum wśród wszystkich obywateli Polski na temat przyjęcia traktatu z Lizbony.

Coraz mniejszy potencjał fizyczny i duchowy ludzi, szalejąca epidemia korupcji, która objęła nawet najwyższy sąd administracyjny w Warszawie
patrz

<http://iddd.de/umtsno/gelzok.htm#wstyd>
nie daje czasu na zabawy w apele.

Trzeba działać

**Pokrywające całą Polskę pole mikrofalowe,
hipnotyzuje, ogłupia, terroryzuje i zabija ludzi.
Trzeba zacząć je przymusowo odłączać !**

Trzeba działać i tworzyć dużą organizację demokracji bezpośredniej. Zaczynajcie od ochrony własnych rodzin, własnych dzieci, od dekontaminacji własnego środowiska i własnej okolicy ze stacji bazowych - maszty telefonii to źródło drogich metali, które można ekologicznie zezłomować.

Od lat, mafia telefonii komórkowej ogłasza natychmiast uspokajające wyniki własnych badań, jeśli gdzieś na świecie pojawią się nowe rezultaty z których wynika, że maszty telefonii lub komórki są bardzo szkodliwe dla zdrowia.

Drugą stosowaną na świecie metodą jest dyskredytacja rzetelnych naukowców. Dla podważenia wyników międzynarodowych badań REFLEX o uszkodzeniach genów ludzkich przez bardzo słabe promieniowanie telefonii komórkowej, mafia telefonii komórkowej przekupiła sekretarkę profesora Adlhofera, która twierdziła, że profesor Adlhofer upiększał wyniki swoich badań od ręki. Okazało się, że zatrważające wyniki REFLEX potwierdzają niezależne badania na całym świecie, nie tylko od profesorów Adlkofera i Rüdigerera, a autoryzacja wyników częściowych REFLEX wyklucza tak głupie zarzuty jak o centralne fałszerstwo.

więcej w "Der Fälschungsskandal von Wien, Eine Geschichte, die erfunden wurde, um Forschungsergebnisse über biologische Wirkungen der Mobilfunkstrahlung aus der Welt zu schaffen"

(Falszerstwo z Wiednia, historia, które została wymyślona aby zagłuszyć wyniki badań o działaniu biologicznym promieniowania telefonii komórkowej) Franz Adlkofer i Hugo Rüdiger 4.11.2009, .pdf, 123 KB

<http://iddd.de/umtsno/emfkrebs/WienerSkandal.pdf>

Falszywe pomiary

W Polsce autor tego artykułu odkrył, że Polacy we **wszystkich** państwowych i prywatnych firmach pomiarowych od lat robili i robią fałszywe pomiary sprawdzające dopuszczalną ekspozycję pól elektromagnetycznych w okolicach stacji bazowych telefonii komórkowej oraz pisali fałszywe wnioski w sprawozdaniach pomiarowych, patrz:

<http://iddd.de/umtsno/Pomiary/idziePomiarS.pdf>

<http://iddd.de/umtsno/Pomiary/idziePomiar2S.pdf>

Nazwałem tam przyczynę dla zakwestionowania **wszystkich** wniosków z przeprowadzonych pomiarów ekspozycji PEM z masztów telefonii komórkowej. **Wszystkie one są fałszywe**, gdyż nie doliczają ekstrapolacji wynikających z przeliczenia na maksymalne obciążenie stacji bazowej pomierzonych danych wyjściowych. Tak chciał pewnie nie tylko profesor Trzaska z Politechniki Wrocławskiej wprowadzając mierniki MEH nie dające poniżej mocy pola 100000 mikrowatów/m² żadnych wyników wyjściowych do obliczeń patrz opracowania [idziePomiarS.pdf](http://iddd.de/umtsno/Pomiary/idziePomiarS.pdf) oraz [idziePomiar2S.pdf](http://iddd.de/umtsno/Pomiary/idziePomiar2S.pdf).

Proszę zauważyć, że cała "polska" prasa informację o tym skandalu naukowym blokuje, pomimo że jest to ogólnopolski skandal ważny dla wszystkich Polaków.

Przypuszczam, że pracownicy firm pomiarowych po prostu nie wiedzieli jak się oblicza i uwzględnia poprawki w sprawozdaniach pomiarowych.

Sami technicy pomiarowi pod pretekstem nieprecyzyjnych pomiarów PEM negują każdy niewygodny dla mafii wynik badań epidemiologicznych.

Dlatego nie ma sensu w badaniach epidemiologicznych przywiązywać dużej wagi do krytyki pomiarowców, że epidemiolodzy badają natężenie pól elektromagnetycznych niewłaściwie. Sami nigdy nie robili ich poprawnie dla masztów telefonii komórkowej oraz dla ekspozycji mieszanych jak od Wlan, Wimax, UMTS, GSM łącznie !!

Już sam fakt występowania przypadków raka w ilości ponadprzeciętnej w okolicach stacji telefonii komórkowej jest wystarczającym dowodem szkodliwości promieniowania PEM.

Z tego założenia wychodzą epidemiolodzy i publikują swoje wyniki wraz z podaniem pomiarów PEM dla orientacji, jak dr med. Eger i Neppe (badania w Iserloh-Hennen, Westfalia).

Dlatego wyniki epidemiologiczne z ponad 20 lat badań profesora Szmigielskiego powinny być przez niego samego i przez ustawodawstwo w pełni uwzględnione. Niestety nawet sam Szmigielski nie powołuje się w swoich polskich artykułach na własne wyniki długofalowych badań epidemiologicznych, gdyż pomiarowcy zarzucają mu niepewność w pomiarach ekspozycji PEM.

Pytać się przy jakim natężeniu pola EM powstaje rak jest wprawdzie interesującym zagadnieniem naukowym, ale w przypadku ekspozycji z masztów telefonii jest błędem logicznym, czyli kłamstwem naukowym, gdyż pytanie jest wymuszone ograniczoną teorią przegrzania tkanek (ograniczoną do przegrzania tkanek martwych poddanych krótkoterminowo dużemu napromieniowaniu - ponad 100 watowych pól EM/m²).

Istnieją hipotezy słabego i bardzo słabego biologicznego oddziaływania PEM na tkanki i komórki, w których nie chodzi o duże wielkości gęstości mocy PEM ale np. o struktury pól i o możliwości rezonansu z polami elektromagnetycznymi żywych tkanek i.t.d.

Widać jednak, że oszustów naukowych trzeba po prostu stawiać pod ścianę i przede wszystkim powyrzucać z urzędów oraz wprowadzić egzaminy fachowe dla każdego technika pomiarowego z firm prywatnych i państwowych. Dotyczy to też pomiarów Państwowego Inspektora Sanitarnego z Katowic lekarza G. Hudzika w mieszkaniu pani Pasierbiewicz w Gliwicach.

Wydanie dziesiątków tysięcy złotych na przyrząd pomiarowy **NARDA nie gwarantuje** poprawnych pomiarów, jeśli nie ma się pojęcia w materii pomiarowej, czyli siedzi się na niewłaściwym stanowisku. Pan Hudzik powinien natychmiast zostać usunięty ze stanowiska za podpis pod fałszywymi wnioskami z pomiarów z 6 listopada 2009 roku, czyli z miesiąca w którym naukowcom w całej Polsce były znane od 22 lipca 2009 roku moje prace dotyczące pomiarów pozornych oraz miernika MEH.

<http://iddd.de/umtsno/Pomiary/mehpomiar.htm#elab>

Na stanowisku głównego inspektora to nie można powiedzieć "jestem w swojej materii pracy nie douczony, gdyż mnie panowie z PTBR nie poinformowali o własnej wiedzy." Po raz siódmy została pani Pasierbiewicz oszukana! W pomiarach z listopada 2009 roku nie ma naliczenia poprawki na maksymalne

obciążenie stacji na podstawie rozporządzenia MŚ z dn. 30 października 2003 w sprawie dopuszczalnych poziomów pól em, z której w przypadku doliczenia do tych pomiarów poprawek jednoznacznie wynikają wartości powyżej polskiej normy.

Dlatego to przestępstwo jest udowodnione. Patrz, najpóźniej od lutego 2010 roku opracowanie dla pani Pasierbiewicz na stronie

<http://iddd.de/umtsno/gliwice.htm>

Pomocnym dowodem jest opinia z rezolucji PTBR, ale zwracam uwagę że ona nastąpiła dopiero po moim ataku na zastosowanie miernika MEH profesora Trzaski dla celów kontroli ekspozycji PEM wg. polskiej normy. Ci sami ludzie co teraz piszą w rezolucji PTBR, że "często nie jest przestrzegany", **sami mierzyli i robili sprawozdania pomiarowe** i potwierdzali jako "w porządku" podobne manipulacje pomiarowe. Poza tym "często" jest niewłaściwym określeniem - "zawsze nie jest przestrzegany" jest uczciwym określeniem tego zakrojonego na całą Polskę przestępstwa

(http://www.ptbr.org.pl/rezolucja_ws_tel_kom.pdf):

*...Zwracamy również uwagę, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dn. 30 października 2003 w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów, przy pomiarach PEM powinno się wprowadzać poprawki pomiarowe umożliwiające uwzględnienie parametrów pracy instalacji wytwarzających te pola najbardziej niekorzystnych z punktu widzenia oddziaływania na środowisko. **Niestety** w praktyce wymóg ten często nie jest przestrzegany...*

Te "**niestety**" jest umyciem rąk przez Judasza, a przecież to ci podpisani pod uchwałą ludzie od lat decydują przynajmniej o stanie polskiej nauki. Dlatego zamiast pisać apele, powinni zobowiązać Polską Akademię Nauk – pl. Defilad 1, 00-110 Warszawa do podsyłania im tematycznie ważnych projektów legislacyjnych dla zajęcia stanowiska naukowego.

"konsultacje społeczne"

Żenującym jest, że jako "społeczeństwo" w dyskusji projektów przepisów biorą udział tylko organizacje lobbystyczne.

Takie naciągane "**konsultacje społeczne**" nie mają prawa nazywać się "społecznymi". Tak samo jak telefonia komórkowa nie jest inwestycją celu publicznego, tak samo lobbyści nie reprezentują interesów społeczeństwa, tylko prywatne interesy z reguły globalnych koncernów, których zyski są wywożone z Polski. Lobbyści reprezentują czystą formę zarazy korupcyjnej, a nią jest zarażony cały rząd polski. Ministerstwo Środowiska preferuje dyskusję z lobbystami dla Rozporządzenia MŚ w sprawie wymagań dotyczących zgłoszenia

instalacji wytwarzających pola elektromagnetyczne

http://www.mos.gov.pl/g2/big/2009_09/ef281a6447c7353a234e2a0519a33868.pdf

Proszę zauważyć przymusowy dla społeczeństwa charakter w/w rozporządzenia. MŚ prowadzi dyskusję z Krajową Izbą Gospodarczą Elektroniki i Telekomunikacji (KIGEiT), Polskim Towarzystwem Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej (PTPiREE), Polską Izbą Informatyki i Telekomunikacji (PIIT), PSE Operatorem S.A., Marszałkiem Województwa Śląskiego i GIOŚ, ale wyłącza z dyskusji "Przeciwników budowy masztów telefonii komórkowej", to skandal panowie platformy "obywatelskiej". Wy nie robicie konsultacji ze społeczeństwem tylko **ZŁODZIEJSKĄ DYKTATURĘ OBCYCH KONCERNÓW !**

Hallo obywatele ! Nie dajcie się zastraszyć przez zdania formułowane bez akceptacji większości, przez kupionych lobbystów.

Ci z Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji (KIGEiT) oraz z Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji (PIIT) definiują pseudonaukowy fizyczny środek "elektryczny" w sposób geometryczny, jako punkt bez wymiaru własnego, by przejść w nowej pseudonaukowej wersji do drugiej klasy szkoły podstawowej i definiować go odcinkiem o długości 2 metrów !

(Przyjęto wniosek o wprowadzenie zmiany w załączniku nr 1 w ust. 2 pkt 6, aby wysokości środków elektrycznych anten nad poziomem terenu podawane były z dokładnością do jednego metra.

http://www.mos.gov.pl/g2/big/2009_09/ef281a6447c7353a234e2a0519a33868.pdf

Rozszerzenie bezwymiarowego nieskończenie małego punktu na antenie nadawczej masztu telefonii do rozmiarów dwumetrowego odcinka jest dalszym ciągiem tego samego gówna.

Nocnik jest w dalszym ciągu potrzebny !

więcej tutaj:

<http://iddd.de/umtsno/odpsejm/rrm21082007.htm>

Wewnętrzne sprzeczności tych przepisów pokazują jednak, że przepisy o "wymaganiach" to pozór dla forsowania systemu bezprzewodowej kontroli i kary mieszkańców Polski. Amerykańskie bestie szykują Polakom zdalne sterowane społeczeństwo na podsłuchu!

Apel do ludzi

wy tam mieszkacie macie większość i rzeczywistość. Tam gdzie **WY** jesteście **jest wasze** - więc decydujcie o sobie ! Jak niby nie jest wasze to sobie weźcie gdyż zostało wam ukradzione ze zdaniem racji czy bez jest obojętne gdyż przepisy nie są dla was, tylko dla służb amerykańskich jak CIA, FBI i NSA i czarnych szeryfów z unii europejskiej co będą mieli prawo jeździć po Polsce i strzelać do Polaków.

Powiecujcie z sąsiadami anten telefonii i niech wasza społeczność stanie się kowalem i kosiarką stacji nadawczych w waszej okolicy.

Nasze propozycje

W dyskusji do projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko z dnia 18.08.2009 r.

http://www.mos.gov.pl/g2/big/2009_08/0b3261840e15155498f74772abbae732.pdf

mieliśmy okazję zabrać głos. Niestety bardzo mało ludzi pokazało swoją aktywność. Nasz najlepszy ekspert od prawa pan Gelzok nie podał ani jednej swojej propozycji. Związek ekologiczny "Prawo do życia" w dalszym ciągu jest przez władze z Warszawy lekceważony. Lekceważmy takie władze !
patrz karty rozbieżności

http://www.mos.gov.pl/g2/big/2009_08/91dc889c6aa0547611dada784c909e8b.pdf

http://www.mos.gov.pl/g2/big/2009_09/ef281a6447c7353a234e2a0519a33868.pdf

Nasze propozycje pokazują wyraźnie, że najaktywniejsi mają takie same cele. Proszę pisać na webmaster@umtsno.de jeśli wasze propozycje, czy nazwiska nie zostały w tabelach rozbieżności uwidocznione.

Opierając się na fakcie fałszowania od lat pomiarów PEM wokół stacji bazowych w Polsce, przypuszczam również przekrety także przy pomiarach dla innych ryzykownych technologii, jak dla energii atomowej, czy analizy zanieczyszczeń, np. pomiarów dookoła śmietników z odpadami radioaktywnymi, pomiarów radioaktywności gruntów, wód gruntowych, pomiarów PEM na podstawie przepisów BHP, pomiarów ekspozycji PEM w wojsku, badań zanieczyszczeń w produktach np.: z Chin itd.

Uznawanie do dzisiaj choroby mikrofalowej jako choroby zawodowej pracowników służb specjalnych prowadzi do wniosku, że ludzie odpowiedzialni dobrze wiedzą o trudnościach poprawnego wyznaczenia krytycznej ekspozycji PEM. Przyjęcie zasady miałeś kontakt z polami EM w pracy to twoje dolegliwości są wywołane przez pola elektromagnetyczne, jest logiczne i uczciwe, powinno być stosowane dla wszystkich grup społecznych, a nie tylko dla pracowników służb specjalnych, aktualnie w Polsce dyskryminacja pozostałych grup zawodowych jest nieuzasadniona.

Sukcesami w roku 2009 było oczywiście skuteczne stosowanie w procesach sądowych konwencji z Aarhus, wygrane procesy Zbigniewa Gelzoka przez dokładne badanie tekstów wyroków sądowych dotyczących prawa

budowlanego. To pan Gelzok odkrył następną skorumpowaną osobę w polskich sądach.

<http://iddd.de/umtsno/gelzok.htm#wstyd>

Wyjątkowa pani Kopacz

Wyjątkiem potwierdzającym regułę były akcje Pani Minister Zdrowia i Premiera dotyczące świńskiej grypy. Niestety przemówienia premiera Tuska nie udało mi się zweryfikować. Być może, że on próbuje się tylko załapać na sukces pani dr Kopacz. Odp. z 17.12. 2009:

"Szanowny Panie! Centrum Informacyjne Rządu nie rejestrowało tego wystąpienia - w kongresie EPP Donald Tusk uczestniczył jako przedstawiciel Platformy Obywatelskiej"

Sukces pani Minister w sprawie szczepionek zawdzięcza pani Kopacz uczciwym ekspertom na tym polu jak pani profesor dr hab. Brydak i pani profesor dr hab. Majewskiej.

Z wystąpienia pani Ewy Kopacz w sejmie 5.11.2009 roku:

... Nie sobie, za to biorę sama odpowiedzialność, jeśli w aptece kupuję sobie preparat bez recepty i go połykam, ale właśnie milionom Polaków, którzy nie mają wiedzy medycznej i nie muszą jej mieć, ale liczą na wiedzę, którą posiada minister czy specjalista, jakim jest pani prof. Brydak. Specjalista, który od 40 lat pracuje nad grypą w jednym ze 189 ośrodków badania grypy na świecie. Jeden z tych 189 ośrodków jest w Polsce. Czy dzisiaj można nam zarzucać niewiedzę o grypie? Czy można teraz kwestionować opinię pani profesor, która od 40 lat pracuje nad grypą, nie jednym rodzajem grypy, wydała tysiące publikacji na ten temat. Toteż mam tylko jedno zasadnicze pytanie: Czy dzisiaj chcemy walczyć z pandemią grypy, czy chcemy walczyć z ministrem zdrowia przy okazji zachorowań na grypę? ...

Niemcy wycofują się z zamówienia na 50 milionów szczepionek i chcą skrócić je o 25 milionów dawek.

Niestety naszej walki przeciwko stacjom bazowym telefonii komórkowej nie możemy poprzeć uczciwymi opiniami polskich ekspertów - takich uczciwych nie ma.

Dla dezinformacji rządu i ludzi sfalszowali nawet w tłumaczeniu sens wypowiedzi z bioinitiative.org - muszę wszystko robić samemu?

Tak jak pani dr Kopacz pisze na temat ekspertów d/s grypy powinno też być w naszej dziedzinie. Sens wypowiedzi pani Kopacz jest taki sam jaki pisałem do profesora Trzaski w październiku 2006 r.

<http://iddd.de/umtsno/odpsejm/trzaskaletter.htm>

"Panie Profesorze jest pan w Polsce, gdzie wiara w opinie naukowe, w profesorów, jest aktualnie wyższa niż w kościół. Z Pana stanowiska mógłby pan bardzo dużo dobrego zrobić dla polskich rodzin i dla opinii o polskim establishmentie.

Ludzie widzą w profesorach tych wybranych co niewidoczne potrafią uwidocznić, upatrują w nich ich "szkiełko i oko".

My nie jesteśmy jednak w XVIII wieku tylko w XXI i ludzie mają doświadczenia historyczne z czterech wielkich inwazji na Polskę.

Dlatego łatwo jest w Polsce stracić autorytet jeśli się kłamie, wtedy nie pomagają nawet najlepsze metody propagandowe..

Padlinę wywacają ludzie nawet przez telewizor."

Dekada manipulacji, zasady odróżniania kłamstwa

na tym miejscu parę zasad, które mi pozwalają odróżniać kłamstwo od prawdy.

1. Na pierwszym miejscu stoi znajomość tematu, pozwalająca odróżniać jakość źródła informacji. Mój styl polega na posługiwaniu się źródłami oryginalnymi - oczywiście jest to olbrzymi temat. Np. strony internetowe na jakie powołują się amerykańskie służby odnośnie zamachu samolotowego w Detroit, są z pewnością zrobione na zamówienie tej placówki, która całą tą prowokację przygotowała i w dalszym ciągu reżyseruje. Zaufanie w informacje amerykańskie po wojnach w Iraku, Iranie po nagrodzie Nobla dla Obamy -kiedy on właśnie przygotowywał inwazję na Jemen, powinny nie tylko u mnie spaść do zera. Sprawa z pornoskanerami przynosi bezpośredni zysk dla US-koncernu, który będzie je sprzedawać. Ponieważ istnieje już mini-pornoskaner - patrz 50 najlepszych gadżetów w roku 2009 można liczyć na dalsze biznesy.

- W naszej dziedzinie trzeba wiedzieć że są trzy źródła informacji:

1. finansowane przez przemysł telefonii
2. finansowane niezależnie
3. konie trojańskie

W Polsce jest przekupiony rząd dlatego wszystkie informacje dotyczące masztów są robione w aspekcie ochrony interesów koncernów telekomunikacyjnych - ludność się nie liczy.

2. Na drugim miejscu stoi u mnie potwierdzenie informacji z różnych niezależnych źródeł

Otóż uwzględniając, różne niezależne źródła, najlepiej w różnych językach staram się znaleźć te same informacje. Przykładem jest przemówienie premiera Tuska w Bonn, Niemcy na kongresie partii chrześcijańskich. Przemówienie było jakoby sensacyjne, ale tylko jedno polskie źródło podało jego treść. To źródło szczydzi się tym, że jest lepsze od najkłamliwszego szmatławca niemieckiego "Bild". Nie uwzględniam informacji niepewnych, czy informacji dla akcji propagandowej dla Tuska. Stronka poznańskiego milionera nie podając swoich źródeł, **jest niewiarygodna.**

W dziedzinie promieniowania liczą się przede wszystkim dokumenty oryginalne, prace badawcze. Wtedy jest ważne przyporządkować je do odpowiedniego okresu czasu czy obozu politycznego. Prace badawcze przed globalizacją czyli sprzed 1989 roku, czy prace badawcze dotyczące PEM z obozu komunistycznego sprzed ery telefonii komórkowej są absolutnie wiarygodne. Reżimy komunistyczne nie liczyły się z opinią publiczną, świadomość niebezpieczeństwa nie istniała, w pracach z tamtego okresu chodziło tylko o prace badawcze. Wyniki laboratoryjne pomierzonych PEM były też dobre, gdyż pomiary laboratoryjne PEM były w pełni opanowane. Dlatego wykreślenie choroby mikrofalowej z rejestru chorób stało się bezczelną manipulacją spowodowaną wymaganiami unijnych, ale jak widzimy **UE teraz umywa ręce** - patrz wypowiedź byłej komisarz UE do spraw zdrowia pani **Androulla Vassiliou**

3. Na trzecim miejscu moich wątpliwości stoją u mnie informacje mające jako źródło agencje prasowe - najważniejsze z nich prowadzą propagandową politykę informacyjną.

4. Na czwartym miejscu informacje często powtarzane, są też podejrzane !

Ta zasada dotyczy sytuacji w której istnieje jasny motyw dla powtarzania jakiejś informacji przez większość agencji prasowych, lub większość rządów, lub większość urzędów.

Jasna technika powtarzania stosowana przez służby specjalne w celu wprowadzenia do obiegu dezinformacji jako prawdę - na zasadzie co jest wielokrotnie powtarzane nie może być kłamstwem - patrz paciorek, że niby promieniowanie z masztów telefonii jest tak małe i nieszkodliwe.. polecam tu artykuł wstępny pana profesora Dakowskiego *"Manipulacje podprogowe. Dezinformacja. Indoktrynacja"* na stronie:

http://dakowski.pl//index.php?option=com_content&task=category§ionid=14&id=109&Itemid=53

cytat z powyższego artykułu:

"Ten „ogromny krok naprzód” zrobili w ostatnich latach globaliści. **Jakimi sposobami uzyskano w skali świata ślepotę, bierność i przyzwolenie na gwałt?**

Przykłady:

1. Testem na sprawność systemu oślepiania czy manipulacji pod-progowych przeprowadzonych na *miliardach ludzi* był starannie przygotowany spektakl pt. „9/11” z 2001 roku. Przygotowywane przez miesiące, staranne technicznie wyburzenie konstrukcji nośnych *trzech* wież **World Trade Center**, spektakl z jakimiś, zdalnie sterowanymi samolotami „przebranymi” za samoloty pasażerskie, a miliardy ludzi na świecie „widzą” i *wiedzą* co innego... Uderzenie w Pentagon rakiety samosterującej wystrzelonej z samolotu lecącego po *innej trajektorii*, niż podano oficjalnie, fizyczna niemożność lotu tego samolotu po trajektorii „oficjalnej”... Trajektorია oficjalna implikuje np. przeciążenia do **34 g** (!! g - przyciąganie ziemskie). A ludzie „nie widzą” odlatującego samolotu i wierzą w absurd uderzenia przez „samolot pasażerski” w Pentagon.

2. Podobne w absurdalności były kłamstwa administracji Busha w latach 2001-03 o „odkryciu” w Iraku broni

jądrowej, chemicznej i biologicznej. Te dwa ogromne kłamstwa umożliwiły agresję na Irak i dalszy groźny bieg wydarzeń na świecie.

3. Zadekretowana przez WHO na wiosnę 2009 roku „**pandemia**” nowej grypy jest innym przykładem tych „**testów na oślepienie**”. Czy w laboratoriach broni biologicznej na wiosnę '09 miano już różne zabójcze szczepy wirusów i bakterii? Na pewno tak. Ale zadekretowanie wtedy „**szósteego stopnia pandemii**” było testem na to, czy jakaś część „ludności” potrafi jeszcze te i inne ewidentne bzdury czy zbrodnie zauważyć. Na Ukrainie, po opryskach niektórych miast (na pewno Kijów, Lwów, Żytomierz, może inne) z powolnych starych samolotów w dniach 29 i 31 października, punktowo wybuchły ogniska „**dżumy płucnej**”, nieobecnej w Europie, a chyba i na świecie od stuleci. Są na to dowody z prosektoriów i świadectwa lekarzy. Ale „rządy” i meRdia o tym milczą, coś gadają o „mutacjach” grypy A1H1.. Jeśli byłyby mutacje, to dotychczas przygotowane szczepionki są **nieprzydatne**. Czemu ludzie tej oczywistości nie widzą, tylko tłoczą się w kolejkach „po leki” ??

4. Podaję tylko najjaskrawsze przykłady, mam ich „pod dużym palcem”, jak prawie każdy z czytających, więcej.

Testy na stopień zidiocenia, takie i podobne, „**ludzkość**” przechodzi *pozytywnie* . Bardzo rzadko podnoszą się głosy ujawniające dziury w oficjalnych rozumowaniach, ujawniające argumenty racjonalne, nieodparte logicznie. A „ludzie” nie chcą ich znać, ich czytać czy ewentualnie przeciwdziałać ewidentnym zbrodniom. Tu mogę tylko stwierdzić: znane dotąd „**metody ataku pod-progowego**”, ani znane metody dezinformacji do wyjaśnienia tego stanu nie wystarczają.

Czyżby więc masowo została użyta nowa broń biologiczna, działająca tak na zdolność rozumowania i kojarzenia?"

przyp. K. Puzyna: tą masową techniką jest **globalny parasol elektromagnetyczny** wytworzony przez stacje bazowe telefonii komórkowej, stacje DVB-t, Wlan, Wimax , system haarp i.t.d. zakłócający procesy psychiczne.

Prawdziwie nowoczesną i praktyczną pozycją jest dzieło napisane po niemiecku przez braci Bott "Der Totalitäre Staat". Głównym autorem był Markus Bott, niestety próby kontaktu z jego strony źle zinterpretowałem - miał wtedy proces sądowy z bratem -kłócili się kto napisał książkę "*Der Totalitäre Staat*" oraz, że jeden drugiego fotografuje i fotki rozpowszechnia. 11 lipca 2009 roku znaleziono Markusa powieszzonego w Karlsruhe. Jego brat utrzymuje, że z zemsty za zdradzenie przede wszystkim technik specjalnych do dręczenia ludzi został ukarany przez służby. Jest w tym dużo prawdy, gdyż ludzie na takim poziomie na całym świecie do dzisiaj stosują metody treningowe nagrody i kary, jak kiedyś Pawłow dla swoich psów.

Dla znających niemiecki i zainteresowanych specjalnymi elektronicznymi technikami tortur i manipulacji służb niemieckich polecam stronę, gdzie można ewentualnie online czytać drugie wydanie tej książki lub zamówić DVD. Wszystkie lustrzane adresy, jak je sprawdzałem na początku grudnia 2009 były nieaktualne.

<http://www.scribd.com/doc/19003982/Der-Totalitare-Staat-Martin-Bott-und-Markus-Bott-2-AuflageVersion-23-Teil-1-26>

wideo: Mord an Markus Bott

<http://www.youtube.com/watch?v=jSQB5z1fYjk>

wideo: Lichtschwebungen Teil 2

http://www.youtube.com/watch?v=5owcmm_LpA4

patrz też adresy u dołu na stronie

<http://iddd.de/umtsno/total.htm#unten>

dalsze

wideo: Remote-controlled human

<http://www.youtube.com/watch?v=fILH4qgkXk8>

wideo: The "Association against the Abuse of Psychophysical Weapons"

http://www.youtube.com/watch?v=6Hscp_Caro8

5. Na piątym miejscu stoją informacje bezużyteczne

informacji bezużytecznych nie trzeba czytać, chyba że ma się dużo czasu. Wszystkie felietony bez źródeł przekazują z reguły opinię jednego człowieka, jednej firmy, który jest zmuszony podawać ogólne informacje bez źródeł. Jeśli po jednej stronie masz czytelnika, który ma wrażenie, że spekulacje nie są poparte dowodami lub pomysły autora są dziwnie łagodne to nie czytaj dalej, z reguły **chodzi tu o formę** a nie o treść. Jest to typowy sposób pisania klas posiadających, co mają dużo czasu i dbają o to by do ciebie czytelniku nie dotarła użyteczna dla ciebie informacja.

Np pisać o służbach specjalnych tak byś się nic nie dowiedział, czy mógłbyś sam zastosować.

Klasy posiadające dbają bardzo by na przykład w sztuce nie doszło do jakiegoś praktycznego zastosowania. Ludzie kultury mają bowiem za dużo fantazji. Jeśli coś jest tak dobre, że mogłoby porwać miliony - natychmiast włączają służby specjalne dla ograniczenia szkód.

W Niemczech wykończono ruch New Age w następujący sposób. Politycy i naukowcy zrobili kongres, zaprosili obydwie strony naukowców i new age VIPs. Przyjrzeni się publiczności i alternatywnym artystom, wyciągnęli niszczące wnioski - komuny podwyższyły podatki za wynajęcie hal handlowych wynajmowanych na tzw. targi alternatywne. Wynajem stoiska, prezentacja własnych idei, zarobienie na następne targi, stało się dla większości małych przedsiębiorców niemożliwe. Przez te targi ludzie mogli zarabiać pieniądze i żyć. Od momentu czterokrotnego podwyższenia czynszu, pozostały na placu boju tylko duże komercyjne firmy.

Zniszczyć internet

Teraz zaczynają wykańczać kontrolą internet, wszyscy to wiedzą - ale nic nie robią - **brońcie się !!!**

tu więcej nic nie piszę bo to długa, trudna historia.

Ale, krótko parę uwag - używam PC-tów z unikalnym, ale uniwersalnym systemem operacyjnym. Uniemożliwia to kontrolę moich PC-tów przez służby specjalne i zabezpiecza przed wirusami.

Posługuję się modemem o szybkości 3 do maksymalnie 11 KB/s "Wąskie gardło" uniemożliwia kontrolę dysku twardego PC-ta przez służby specjalne.

Na stronie iddd.de mam wpisane adresy usług pozwalające mi anonimowo poruszać się w internecie. Naturalnie moje komputery nie są podłączone do bezprzewodowej sieci wlan.

Moje tezy o internecie

do śmierci internetu przyczynia się szeroki dostęp, umożliwiający kontrolowanie prywatnych komputerów przez służby specjalne oraz dostęp bezprzewodowy, który powoduje całkowite otwarcie własnego komputera dla kontroli i manipulacji przez obcych.

W Hamburgu nie kupisz już nowych laptopów z modemem. Sprzedawca mówi - a po co Panu, z umts masz Pan o wiele szybszy dostęp i to bez przewodów.

Programy Googla spowodują dalsze uzależnienie od amerykańskich psychopatów sterujących cenzurą.

Treści strony

<http://iddd.de/umtsno/Pomiary/mehpomiar.htm>

zostały usunięte z indeksu Googla na parę dni, a jak to zauważyłem i zaproponowałem, że przyjdę do nich porozmawiać, to mi natychmiast naprawili - moje szczęście, mieszkam w pobliżu centrali europejskiej Googla..

produkowanie stron internetowych opartych na jawa i jawa-scriptach i php powoduje **wywłaszczenie zwykłych ludzi**, takich jak ja. Nie mam czasu sprawdzać funkcji tych skryptów - szczególnie przy php istnieją niebezpieczne funkcje kontrolne, które powodują uszkodzenia komputerów jeśli chcą tego służby. A wtedy poszkodowani mówią o wirusach. Najgorsze wirusy pochodzą od firm co produkują programy antywirusowe.. Poziom produkcji stron został podniesiony do akademickiego. Zwykłym ludziom pozostają tzw. gotowce, szablony, których masa użytkowników nie kontroluje.

Narzędzia do produkcji i kontrola wyrobów znalazły się znowu w łapach nielicznych.

Dalsze aktualne nieodpowiedzialne kłamstwa:

**- kłamstwo, że nie ma dowodów na szkodliwość PEM od komunikacji bezprzewodowej , poniżej progu normy polskiej gęstości pola elektromagnetycznego 100 000 mikrowatów/m²
patrz uchwała PTBR**

http://www.ptbr.org.pl/rezolucja_ws_tel_kom.pdf

szkodliwe jest wszystko co promieniuje bez kabla:

komórki, telefony bezprzewodowe DECT, stacje bazowe GSM, 3G, HSDPA, Wimax, Tetra, DVB-t, WLAN Access Points, itd.

Wyniki badań mają wszyscy odpowiedzialni, ale nie są one akceptowane z takiego samego powodu jak pod okupacją hitlerowską Polacy nie byli zaliczani do ludzi. Jest to więc sprawa kto ma władzę ten decyduje o racji. Moja strona z dowodami jest znana:

<http://iddd.de/umtsno/60krebs.htm>

- kłamstwo, że mamy sztuczne ocieplenie w Europie

od powstania aktualnych terenów Europy mieliśmy co 100000 lat,10 faz ocieplenia, po których następowały epoki lodowe, od ostatniego ocieplenia minęło115000 lat. Są więc podstawy do twierdzenia, że znajdujemy się w fazie naturalnego ocieplenia. Podobnie twierdzą niezależne autorytety naukowe jak profesor Więckowski, profesor Dakowski. Zbigniew Jaworowski w wywiadzie z 15.12.2009. "Kłamstwo wymierzone w naszą cywilizację"

http://dakowski.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1584&Itemid=63

"Jest to więc otwarty spisec z udziałem ludzi ONZ mający na celu wpływanie na rządę poszczególnych krajów. Zmuszając je do ograniczenia emisji CO₂?

- Tak, właśnie. Paragrafy 36 i 38 projektu nowego traktatu przygotowanego na rozpoczynający się właśnie szczyt klimatyczny w Kopenhadze mówią, że należy utworzyć niewybieralny rząd światowy, który ma kontrolować wszelką aktywność na Ziemi pod kątem poziomu emisji CO₂. Chodzi więc o władzę nad światem oraz o transfer niewiarygodnych pieniędzy w perspektywie najbliższych dziesiątków lat z kieszeni wszystkich podatników na świecie do tworzonego centrum oraz do finansistów i tej części przemysłu, która ubrała się w zielone pióra. "

Wykorzystanie wiedzy dla powiększenia władzy, znane są już z Egiptu, gdzie kapłani przed 5 tyś. lat obliczając dokładnie czas zaciemnienia słońca i księżyca straszili władców i lud karą bogów. Teraz spiskowcy myśleli, że można by naturalne ocieplenie wykorzystać do zastraszenia ludzi sztucznym ociepleniem i wprowadzenia dyktatury światowej - bez Chin nie będą wstanie i tak nic zrobić, co pokazały wyniki szczytu w Kopenhadze. Uwaga Chiny to naprawdę inna cywilizacja jak przepowiadała już św. Brygida "żółta rasa świat zaleje"

kłamstwo, że Parlament Europejski ma wpływ na politykę Unii Europejskiej
Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 02.04. 2009, została przegłosowana, 559
Za, tylko 22 Nie !!

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=TA&reference=P6-TA-2009-0216&language=PL&ring=A6-2009-0089>

pomocniczo: <http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#0204>

Komisja Europejska (KE) na czele z Barroso gwizdże na rezolucję (jak już zapowiadał to komisarz Verheugen) i dalej beczelnie kłamie, gdyż rezolucja ta jest przeciwko postanowieniom mafii telefonii komórkowej. Pisemne pytanie z 29.09.2009 roku do KE pana **Artura Zasady** (PPE) odpowiedziano inaczej niż można by przypuszczać ze stanu merytorycznego i dyskusji w Parlamencie Europejskim.

strona:

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+WQ+E-2009-4623+0+DOC+XML+V0//PL>

Przedmiot: Szkodliwość promieniowania elektromagnetycznego w okolicach stacji bazowych telefonii komórkowych

"Do biur poselskich posłów polskiego parlamentu, jak i eurodeputowanych napływają coraz to nowe, wysoce niepokojące, sygnały dotyczące negatywnego wpływu na zdrowie ludności zamieszkałej w bliskim sąsiedztwie stacji bazowych telefonii komórkowych.

Parlament Europejski poprzedniej kadencji zajął stanowisko w rezolucji z dnia 2 kwietnia 2009 r. W dokumencie tym wskazano, że priorytetem wspólnotowej polityki zdrowotnej winno być przeprowadzenie testów i badań nad pośrednimi i bardzo niskimi falami elektromagnetycznymi, aby wyciągnąć szersze wnioski na temat ich skutków dla zdrowia.

W dokumencie zalecono współpracę KE i ekspertów z państw członkowskich w dziedzinie stworzenia skutecznych metod obniżania narażenia ludności na szkodliwe promieniowanie elektromagnetyczne.

Wobec powyższego: Czy Komisja Europejska prowadzi i monitoruje postępy badań we wskazanym zakresie? Czy wobec niezwykle dynamicznego rozwoju telefonii komórkowej Komisja Europejska byłaby skłonna rozważyć możliwość zakazu budowy nowych masztów i stacji bazowych w bliskim sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej i w miejscach o dużej gęstości zaludnienia do czasu otrzymania niepodlegających wątpliwości i wiarygodnych wyników badań?

Ostatnia aktualizacja: 23 października 2009"

Odpowiedź udzielona 9 listopada 2009 r. przez Andrullę Vassiliou w imieniu Komisji Europejskiej

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getAllAnswers.do?reference=E-2009-4623&language=PL>

"Komisja pragnie przypomnieć Panu Posłowi, że wszystkie państwa członkowskie przyjęły środki zapewniające co najmniej poziom ochrony zaproponowany w zaleceniu Rady 1999/519/WE(1). Komitety naukowe UE przeprowadziły cztery niezależne oceny dowodów naukowych (ostatnia opublikowana w styczniu 2009 r.), w których, jak dotąd, nie udało się ustalić naukowych przesłanek uzasadniających zmianę dopuszczalnych wartości narażenia proponowanych obecnie we wspomnianym zaleceniu.

(przyp. Puzyna **wielkie kłamstwo !!!**

patrz *** oraz dokument na

http://www.europarl.eu.int/stoa/publi/pdf/summaries/00-07-03sum_de.pdf

także tutaj: <http://iddd.de/umtsno/puzpl.htm>

EUROPEAN PARLIAMENT

Directorate General for Research-Directorate A

STOA - Scientific and Technological Options Assessment

Options Brief and Executive Summary

PE nr. 297.574 March 2001

THE PHYSIOLOGICAL AND ENVIRONMENTAL

EFFECTS OF NON-IONISING ELECTROMAGNETIC

RADIATION)

W związku z tym Komisja uważa, że dopuszczalne wartości narażenia zaproponowane w zaleceniu Rady są zgodne z wysokim poziomem ochrony zdrowia. Komisja zdaje sobie jednak również sprawę z tego, że naukowe dowody przemawiające za tym stwierdzeniem muszą być poddawane ciągłej weryfikacji. Komisja zwróciła się do Komitetu Naukowego ds. Pojawiających się i Nowo Rozpoznanych Zagrożeń dla Zdrowia (przyp. Puzyna: SCENIHR) o przygotowanie strategii badań w celu jak najlepszego uzupełnienia wszelkich luk w ocenach naukowych. Strategię tę przedstawiono w opinii przyjętej w lipcu 2009 r. Opinia będzie jednym ze źródeł koncepcji branych pod uwagę podczas podejmowania przez Komisję decyzji w sprawie finansowania dodatkowych badań. Ponadto Komisja będzie nadal regularnie poddawać ocenie nowe dowody naukowe.

Traktat UE przewiduje ograniczoną kompetencję Komisji w dziedzinie zdrowia publicznego; jej rola w tym zakresie polega głównie na zachęcaniu państw członkowskich do współpracy. Jeśli chodzi o ochronę przed działaniem pól elektromagnetycznych, decyzje w zakresie lokalizacji i budowy stacji bazowych należy, zdaniem Komisji, pozostawić władzom krajowym lub lokalnym.

(1) 1999/519/WE: zalecenie Rady z dnia 12 lipca 1999 r. w sprawie ograniczenia narażenia ludności na oddziaływanie pól elektromagnetycznych (0 Hz – 300 GHz), Dz.U. L 199 z 30.7.1999.

Ostatnia aktualizacja: 27 listopada 2009"

*** 3 kwietnia 2009 roku napisałem na
<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#0204>

Opieranie się na kontrolowanym przez członków klubu ICNIRP - komitecie naukowym SCENIHR patrz np ex Prof. Anders Ahlbom (ICNIRP Chairman of Standing Committee on Epidemiology) jest nie do przyjęcia ! Dlatego nazywam takie układy mafią.

Kłamstwem stała się kampania o olbrzymiej akceptacji Szwajcarów dla stanowiska rządu szwajcarskiego, parlamentu i kościoła przeciwko zakazowi budowy minaretów.

Przeciwko zakazowi była konferencja biskupów (.. "Jako biskupi i obywatele cieszymy się że w konstytucji szwajcarskiej nie ma wyjątków i żadne nowe nie będą wprowadzone..")

<http://www.sbk-ces-cvs.ch/ressourcen/download/20090910091400.pdf>

Przeciwko była szwajcarska rada religii, prawie wszystkie partie polityczne w głosowaniu w sejmie, rząd szwajcarski były jasno przeciwko zakazowi budowy minaretów. *"Rząd i parlament polecają inicjatywę odrzucić. Rada Narodowa odrzuciła tą inicjatywę 132 do 51 głosów przy 11 wstrzymujących się od głosu. Rada Stanów odrzuciła tą inicjatywę 39 głosami w stosunku do 3 przy dwóch wstrzymujących się od głosu."*

<http://www.admin.ch/aktuell/abstimmung/00229/index.html?lang=de>

Oto dane do nagonki na referendum ludowe z 29.11.2009 r.
"Przeciwko budowie nowych minaretów w Szwajcarii":

(Ja - znaczy tak, Nein - znaczy nie)

Bundesrat und Parlament

Bundesrat	Nein
Parlament	Nein

Parteien

Alternative Kanton Zug	Nein
Bürgerlich-Demokratische Partei der Schweiz (BDP)	Nein
Christlichdemokratische Volkspartei der Schweiz (CVP)	Nein
Christlich-soziale Partei der Schweiz (CSP)	Nein
Eidgenössisch-Demokratische Union (EDU)	Ja
Evangelische Volkspartei (EVP)	Nein
FDP.Die Liberalen	Nein
FDP.Die Liberalen Frauen	Nein
Grüne Partei der Schweiz (GPS)	Nein
Grünliberale Partei Schweiz (glp)	Nein
Partei der Arbeit (PdA)	Nein
Schweizerische Volkspartei (SVP)	Ja

Sozialdemokratische Partei der Schweiz (SP) Nein

Jungparteien und abweichende Kantonalparteien

Junge CVP Nein

Junge EVP (jev) Nein

Jungfreisinnige Nein

JungsozialistInnen (JUSO) Nein

CVP: GL Ja

Kantone

Gemeinden und Städte

Schweizerischer Städteverband Nein

Verbände und Organisationen

Centre Patronal Nein

Christlicher Friedensdienst (cfd) Nein

Demokratische Juristinnen und Juristen Schweiz (DJS) Nein

economiesuisse Nein

Hilfswerk der Evangelischen Kirchen Schweiz (HEKS) Nein

hotelleriesuisse Nein

Katholische Arbeitnehmerinnen-und Arbeitnehmer-Bewegung der Schweiz (KAB) Nein

Rat der Religionen (SCR) Nein

Schweizerische Arbeitgeberverband Nein

Schweizerische Gemeinnützige Gesellschaft (SGG) Nein

Schweizerischer Bauernverband Stimmfreigabe

Schweizerischer Gewerkschaftsbund (SGB) Nein

Schweizerische Katholischer Frauenbund (SKF) Nein

Unia Nein

Tylko organizatorzy referendum popierali referendum, z mass mediów z partii i organizacji widać, że wszystkie siły społeczne i polityczne były za jego odrzuceniem. Tzw. "Ultraprawica" odizolowano społecznie i politycznie.

Stał się jednak nie cud, tylko normalny przypadek pokazujący jak funkcjonuje **zbiorowa inteligencja narodu**, będący dowodem, że polityka reprezentatywna nigdy nie reprezentuje interesów większości, nawet w Szwajcarii oraz że mass media nie są w stanie skutecznie manipulować nastawienia narodu pomimo totalnego narażenia wszystkich obywateli na hipnotyczne pola elektromagnetyczne z masztów telefonii i in.

To są zalety uczciwych referendum, dlatego nie tylko niemieccy politycy boją się demokracji bezpośredniej.

Wynik referendum z 29 listopada 2009: 58 procent obywateli Szwajcarii było za zakazem minaretów i trąbienia muezinów z wież minaretów; 42 procent była przeciw, czyli znaczna mniejszość. Na żądania z Niemiec i z Unii Europejskiej wynik tego głosowania anulować odpowiadali Szwajcarzy swoim przekonaniem ilustrującym demokrację bezpośrednią:

**Naród ma zawsze rację,
nawet jeśli ona jest
sprzeczna z konstytucją**

To zdanie zapożyczam dla Inicjatywy Demokracji Bezpośredniej i życzę nam wszystkim lepszego porządku niż szwajcarski - demokracji bezpośredniej z infrastrukturą finansowaną z podatków !

3 stycznia 2010 roku

w Hamburgu

Krzysztof Pużyna